

Trzy lata za skręta

9 lipca 2009

Jak wynika z badań kilkadziesiąt procent młodzieży, która miała/ma kontakt z substancjami nielegalnymi (zakwalifikowanymi w myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomani z 2005 r. (paragraf 62.1), powinna mieć wyroki skazujące.

Osoby posiadające wyrok pozbawienia wolności lub wyrok w zawieszeniu nie powinny pracować w urzędach, policji, wojsku i wielu innych przedsiębiorstwach, ponieważ standardem jest wypis o niekaralności jako warunek zatrudnienia. Ta strategia patologizacji oraz penalizacji spożywania substancji psychoaktywnych wprost skazuje młodych ludzi (którzy mają wyroki) na przymusową emigrację.

Zastanawiające jest to, że wiele narodów nie potrafi wyciągnąć wniosków z wielu lat doświadczeń i zmagania się z problematyką uzależnień, dziwi także fakt empatii w stosunku do osób uzależnionych od alkoholu (3 tys. zgonów rocznie), pobłażliwości dla palaczy tytoniu (100 000 zgonów rocznie). Zapalenie skręta dla młodego człowieka wiąże się z niezrozumiałą agresją policji (są liczne doniesienia pobicia przez policję), żądaniem 3 lat pozbawienia wolności przez prokuraturę, brakiem pobłażania przez sądy oraz odtrąceniem przez społeczeństw, często także przez najbliższą rodzinę (0 zanotowanych zgonów w Polsce w wyniku przedawkowania THC).

Są jednak powody dla czego taki stan rzeczy jest akceptowany przez władzę ustawodawczą:

- statystyki – bardzo łatwo jest złapać na koncercie, w knajpie młodą osobę z lufką; łatwo ją też skazać (dowód zbrodni ma zazwyczaj w kieszeni), wszystko to wpływa na statystyki wykrywalności oraz skazań przez sądy w sprawach karnych, a policja i prokuratura wykazać się musi,
- pieniądze – państwo nie może czerpać korzyści z obrotu tego

typu substancji (tak jak w przypadku alkoholu czy nikotyny), patologizując używanie marihuany państwo zachęca na każdym kroku do spożywania alkoholu (najlepszym dowodem jest możliwość reklamy oraz kupna na stacjach benzynowych),

- ignorancja społeczeństwa – prawo obecne może istnieć w takim wydaniu, ponieważ ludzie są zamknięci na wiedzę oraz najnowsze badania medyczne, społeczne oraz praktyki innych krajów w tej materii,

- mała świadomość obywatelska, w Polsce obserwuje się u młodych ludzi znikome zainteresowanie swoimi prawami oraz możliwościami z racji bycia obywatelem.

Z pomocą może przyjść ONZ, która formułuje “apel” do narodów:

- dekryminalizacja posiadania narkotyków na własny użytek,
- zwiększenie dostępności leczenia,
- redukcja szkód (program wymiany igieł, wydawanie prezerwatyw),
- pomocy dla rolników, którzy uprawiają kokę lub mak,
- przestrzeganie praw człowieka we wszystkich działaniach antynarkotykowych.

Autor: Jarosław Kozłowski

Źródło: www.pluru.pl

Materiał nadesłany do „Wolnych Mediów”